

Kocur, Moja Krew (prod. DonDe)

Moja krew, moja дума,
Mój kraj, mój czas
Moja walka, moja miłość
Moje życie, chce brać co najlepsze
Ja ogarnę przestrzeń
Ja nie mówię szeptem
Ja mówię skąd jestem
/2x

Ja za mój kraj przelałem krew
Ty wiesz, że nawet większości wbrew ja będę walczył jak lew
Jak husaria, w biało-czerwonych barwach
Zawsze po prawej stronie barykady, to jest mój flow
Zawsze z honorem bronie przekonań
Na grobie napiszcie mi ?Nigdy nie zdradził ideałów?
Jak generałowie na wojnie, krew na betonie
Świadomość w głowie, za mych ludzi pije zdrowie
Polska wryta w sercu nie tylko w piśmie i w głowie
Nie zapominaj o tych co ich strawił ogień
Znaj historię, dużo czytaj
A może w końcu pojmiesz, że możesz być dumny z korzeni
Z przodków którzy polegli na wojnie
Bez nich nie było by nas, dokończmy dzieła
Nasz sprawa, nasza powinność, nasza ziemia
Kurs w naszych rękach, stańmy przy sterach
Zbudujmy lepszy dom, to czas młodego pokolenia

Moja krew, moja дума,
Mój kraj, mój czas
Moja walka, moja miłość
Moje życie, chce brać co najlepsze
Ja ogarnę przestrzeń
Ja nie mówię szeptem
Ja mówię skąd jestem
/2x

Żyję tu i teraz ale nie zapominam o korzeniach
O tych którzy walczyli za kraj, o tych których krew piła ziemia
Nigdy nie sprzedam wartości, dzięki nim żyję
Nie ważne co się stanie , nie założę pętli na szyję
Warto być , chociażby by rozjebać syf tu
Warto żyć, żeby po sobie zostawić coś
Chociaż by zgliszcza i popiół i trupy wrogów
Gotuje się we mnie krew ? nie licz na sojusz
Choć farmazonów i kłamstw kopią mi konformistów
Bez twardych zasad świat upadnie w pizdu
Oddaj Bogu boskie, cesarzowi cesarskie cięcie
Pierdolą w kółko, nie rodzi się nic na Wiejskiej
3Chujpowe ustawy większa ilość śmieciowa
No kurwa mać ? po co nam demojracjha?
Słowa nie liczą się, liczą się tylko czyny
Patrz, przez jebane mendy sytuacja w kraju jest chora

Moja krew, moja дума,
Mój kraj, mój czas
Moja walka, moja miłość
Moje życie, chce brać co najlepsze
Ja ogarnę przestrzeń
Ja nie mówię szeptem
Ja mówię skąd jestem
/2x